Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3

Nr. 485.

Wilno, dnia 27 lipca 1931 r.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. "Lietuvos Aidas" o konferencji paryskiej i londyńskiej.- I. 1.

Kronika.

2. Dokoła rozstrzelania szpiega litewskiego w Wilnie.- " 1.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Kronika.

3. Wpływy skarbu litewskiego w pierwszem półroczu 1931 r.- II. 1.
4. Wyrąb lasu na Litwie.- " 1.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

5. Nowy wiceburmistrz m.Kowna.- III. 2.
6. Udział socjalistów litewskich w międzynarodowym kongresie socjalistycznym.- " 2.
7. Sprawa pobytu Voldemarasa w Płotelach.- " 2.
8. Zmiany personalne w Ministerstwie Spr. Zagranicznych.- " 2.

IV.-V. ŻYCIE POLAKOW I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

Kronika.

9. Zwrot lasu ks.Ogińskiemu.- IV.-V. 2.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Kronika.

10. Nowy niemiecki konsul generalny w Kłajpedzie.- VII. 2.

IX. Z ZYCIA LITWINOW WILENSKICH.

Kronika.

11. Komisja opracowywania podręczników.- IX. 2.

X. ZAGADNIENIA HISTORYCZNE.

12. Okres sejmowładztwa na Litwie.- X. 3.

---o0o---

[illegible]

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s A i d a s" o k o n f e r e n c j i p a r y s - k i e j i l o n d y ń s k i e j .

"Lietuvos Aidas"Nr.162 z dn.22.VII.1931 r. Art.p.t.:

"Konferencje parysko-londyńskie". Streszczenie:

Lato roku bieżącego jest istotnie niezwykłe z punktu widzenia politycznego. Wypadki polityczne rozwijają się z błyskawiczną szybkością. Osią ich jest naturalnie sprawa bankructwa niemieckiego.

Różnice zdań pomiędzy mocarstwami są bardzo duże. W najlepszym razie upłynie bardzo wiele czasu, zanim się różnice te wyrównają. Nikt wątpić nie może, że polityka niemiecka niezależnie od zabarwienia rządu, dąży przedewszystkiem do wyzwolenia się z pod ciężaru przegranej wojny, spłaty reparacyj, ograniczenia zbrojeń, zwrotu utraconych terytorjów, a w wypadku nieodzyskania niektórych z nich - do rekompensaty tego przez Anschluss. Gdy się uwzględni ponadto rozbieżności pomiędzy mocarstwami byłej Ententy, mało jest nadziei, ażeby udało się to w rychłym czasie uzgodnić. Z tego wszystkiego wynika wniosek, że piękne frazesy o konsolidarności narodów, pokoju powszechnym i t.d. służą jedynie za pretekst egoizmowi narodów.-

K r o n i k a .

D o k o ł a r o z s t r z e l a n i a s z p i e g a l i t e w s k i e g o w W i l n i e . Komunikat o rozstrzelaniu szpiega litewskiego w Wilnie, kaprala Szymkunasa, za szpiegostwo na rzecz Litwy, zaopatruje "Rytas" /Nr.160/ w komentarz następujący:"Zwracamy uwagę czytelników na to, że zamordowany przez Polaków Litwin, według ich własnych danych, zaczął szpiegować 10-go lipca, a już 18-go lipca został zabity. W związku z tem dziwić się należy "szybkości" i okrucieństwu sądu polskiego. Czy aby zamordowany Szymkunas nie był ofiarą zemsty za wyłapanych niedawno przez nasze władze bezpieczeństwa prawdziwych szpiegów polskich?".-

II.ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

K r o n i k a .

W p ł y w y s k a r b u l i t e w s k i e g o w p i e r w s z e m p ó ł r o c z u 1 9 3 1 r . Jak podają "Lietuvos Zinios" /Nr.163/, wpływy skarbu litewskiego w pierwszem półroczu 1931 r. wyniosły, według danych Ministerstwa Finansów, 133.488.302 litów. Dochody z kolei mają wnieść jeszcze 5.729.854 lt. Obecny stan skarbu wyraża się sumą 207.839.488,2 lt.-

W y r ą b l a s u n a L i t w i e . Jak podają "Lietuvos Zinios" /Nr.162/, obszar lasów państwowych na Litwie wynosi obecnie 760.421 ha, prywatnych zaś - 85.835 ha. Obszar lasów państwowych na obszarze Kłajpedy wynosi 28.435 ha, prywatnych zaś - 92.691 ha. Przeciętne zalesienie Litwy wynosi 16 %. Na jednego mieszkańca przypada 0,33 ha lasu.

W 1921 r. wyrąb lasu wyniósł 1.400.000 festmetrów; w 1926 - 1.300.000 fm; w 1927 - 2.800.000 fm; w 1928 - 3.000.000 fm; w 1929 - 2.300.000 fm; w 1930 - 2.500.000 fm. Obecnie wycina się rocznie 2.200.000 fm. Norma wyrębu wynosi zaś 1.200.000 fm.rocznie, a więc wycina się lasów o 1.000.000 fm. ponad normę. Ponadto, conajmniej 25 % lasu eksportuje się zagranicę, mimo że zalesienie Litwy jest niewielkie i wycięty las powinienby zostać w kraju.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Nowy wice-burmistrz m.Kowna. Jak podaje prasa kowieńska, nowym wiceburmistrzem m.Kowna obrany został p. Pikczylingis.-

Udział socjalistów litewskich w międzynarodowym kongresie socjalistycznym. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.163/, udają się z Litwy na międzynarodowy kongres socjalistyczny w Wiedniu prof.Kurenas z żoną, inż.Kajrys z żoną, adwokat Węcławski, dr.Jasztejn i p.Żukżda.-

Sprawa pobytu Voldemarasa w Płotelach. Jak podaje "Siegodnia", termin pobytu Voldemarasa w Płotelach, który upłynął, jak wiadomo, 24 lipca. Został jednak przedłużony i Voldemaras jeszcze do Kowna nie powrócił.-

Zmiany personalne w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Jak podaje "Dzień Kowieński", w tych dniach szef kancelarji Ministerstwa Spr.Wewn., Wiktor Czeczot, otrzymał nominację na stanowisko chargé d'affaires poselstwa litewskiego w Radze.

Z dnia 25-go lipca St.Kuźmiński otrzymał naminację na stanowisko referenta Ministerstwa Spraw Zagranicznych.-

IV.-V. ŻYCIE POLAKÓW I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Zwrot lasu ks.Ogińskiemu. Jak podają "Lietuvos Žinios" /Nr.163/, gabinet ministrów uchwalił zwrócić spadkobiercom ks.Ogińskiego, posiadającym dwory w okolicach Sałanty i Płungiów, 225 ha lasu, tytułem odszkodowania za wywłaszczone w swoim czasie majątki ks.Ogińskiemu.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Nowy niemiecki konsul generalny w Kłajpedzie. Jak podaje "Memeler Dampfboot", na stanowisko niemieckiego konsula generalnego w Kłajpedzie wyznaczono dotychczasowego radcę poselstw przy niemieckiem Min.Spr.Zagr., d-ra Toepke.-

IX. Z ŻYCIA LITWINÓW WILEŃSKICH.

Komisja opracowywania podręczników. Jak podaje "Vilniaus Rytojus" /Nr.58/, w związku z wizytą delegacji litewskiej u Kuratora wileńskiego okręgu szkolnego i na wniosek Kuratora, powstała przy T-wie oświatowem "Rytas" komisja, mająca na celu opracowywanie podręczników dla litewskich szkół powszechnych. W skład komisji weszli: dr.M.Sziksznys, ks. prof.Kraujalis i p.W.Budrewicz. Komisja, w kontakcie ze Związkiem nauczycieli litewskich, uchwaliła w pierwszym rzędzie wydanie jeszcze przed Bożem Narodzeniem "Czytanek" i podręcznika arytmetyki dla szkół powszechnych, z przystosowaniem do ogólnego programu szkolnego Wileńszczyzny.-

X.ZAGADNIENIA HISTORYCZNE.

O k r e s s e j m o w ł a d z t w a n a L i t w i e /c.d./.

Że pominięcia Litwy dokonano z inicjatywy polsko-francuskiej, wyjaśniło się nieco później podczas rokowań w Bruk - seli. Przedstawiciel Ligi Narodów Belg Hymans prywatnie opo - wiedział, dlaczego Litwa nie została przyznana razem z innemi państwami bałtyckiemi i dodał, że jeżeliby tylko Litwa przyjęła zaproponowany przez niego projekt ugody z Polską, natychmiast otrzymałaby Wilno, Kłajpedę i przyznanie "de iure". Z tego wyraźnie widać, że przyznanie było zostawione, jako śro - dek wywierania presji. Jednak Litwa i bez przyznania żyła nie gorzej od państw przyznanych. Przyznanie Litwie i Estonji nie dało żadnych praktycznych korzyści.

We wrześniu 1921 r. Litwa została przyjęta do Ligi Narodów razem z innemi państwami bałtyckiemi. Tu już Polska z Francją nic nie mogły zrobić. Gdy tylko Litwa została przyjęta do Ligi Narodów, natychmiast przyznały ją "de iure" wszystkie mniejsze państwa: państwa skandynawskie, Holandja, Czechosło - wacja, Szwajcarja. Wielkie jednak wciąż jeszcze zwlekały. Przyznały dopiero 13-go lipca 1922 r., lecz pod warunkiem, że Litwa zgadza się przyjąć umiędzynarodowienie Niemna. Z powodu tego przyznania dużo się smucono, sprzeczano się, wkońcu jednak wszyscy przekonali się, że i z przyznaniem i bez przyznania jest prawie tak samo.

Rząd troszczył się i o Kłajpedę. Kraj Kłajpędzki, jak wiadomo, na mocy traktatu Wersalskiego, wydzielony xxxxxx w tym celu, aby przyłączyć go do Litwy, nie został uporządkowany. Znajdował się on w czasowej dyspozycji wielkich państw /Anglji, Francji, Włoch i Japonji/. Francja i Polska zamierzały oddać go Litwie tylko wtedy, kiedy Litwa w ten czy inny sposób połączy się z Polską.

Gdy jednak Litwa ostatecznie odrzuciła projekt Hy - mansa, mocarstwa nie wiedziały, co robić z Kłajpedą. Tymczasem sami Niemcy kłajpedzcy, widząc, że nie będą mogli powrócić do Niemiec, zaczęli żądać "Freisztatu", t.j. niepodległości na wzór Gdańska. Freistadt politycznie był dla nich korzystny z tego względu, że w ten sposób prędzej mogli marzyć o powrocie do Niemiec. Inni chcieli zostać, jako oddzielne, niepodległe państewko, gdyż wydawało się im to bardzo zyskowne pod względem gospodarczym. Tymczasem w związku z inflacją i upadkiem waluty w Niemczech, wytworzyły się między Niemcami a innemi państwami wielkie kontrasty gospodarcze, które bardzo się przyczyniały do rozwoju przemytnictwa. Posiadając granice z trzema państwami /Niemcy, Litwa i Łotwa/ i długie wybrzeże morskie, kraj Kłajpedzki otrzymał idealne warunki dla przemytnictwa. Szczególnie wygodnie było prowadzić przemytnictwo z Litwą, gdyż tu była najdłuższa /około 150 km/, źle strzeżona granica lądowa.

Te więc polityczne i geograficzne warunki były przyczyną powstania w pewnych sferach kłajpedzkich idei "Freistaatu".

Litwini kłajpedzcy stali po stronie połączenia się z Litwą. Trzej ich przedstawiciele byli kooptowani na członków Taryby w marcu 1920 r. Sejm ustawodawczy w listopadzie 1921 r. przyjął rezolucję, w której żądał połączenia kraju Kłajpedzkiego z Litwą, przyrzekając mu szeroką autonomję gospodarczą i kulturalną. Rząd ze swej strony robił wszystko, co mógł, szczególnie w dziedzinie dyplomatycznej, aby kraj Kłajpedzki został przyłączony do Litwy. Wszystkie jednak wysiłki obracała wniwecz kontrdziałalność francuska i polska. Jedni i drudzy zaczęli popierać pomysł freistadtu, spodziewając się wziąć go pod swoją opiekę. Francji, posiadającej tak wielki wpływ w Lidze Narodów, nietrudno było o przeprowadzenie tego. Francuzi i Polacy zamierzali tu założyć swoją bazę polityczną, gospodarczą, a może i wojskową /flotę/. Szczególnie Polsce chodziło o Kłajpedę, gdyż siedząc tu mocno, spodziewała się ona wadąć z dwuch stron,

jak w obcęgi, Prusy Wschodnie.

Z tych więc wszystkich powodów nie udało się i nie mogłoby się udać przyłączenie Klajpedy do Litwy w sposób pokojowy.

Tymczasem w Wilnie Polacy starali się wzmocnić i możliwie ściślej połączyć okupowane obszary z Polską. Na początku 1922 r. został wybrany rzekomy sejm, który 20 lutego 1922 r. uchwalił przyłączenie Wileńszczyzny do Polski bez żadnych zastrzeżeń.

Sejm i rząd warszawski zaakceptował to i oddzielna, rzekoma administracja "Litwy Środkowej" została zniesiona. Z Wileńszczyzny zrobiono zwykłe województwo Wileńskie. Strefa neutralna została naprawdę zniesiona dopiero na początku 1923 roku. Rząd litewski protestował w Lidze Narodów i robił, co mógł, przeciw ostatecznemu legalizowaniu gwałtu Żeligowskiego. Wszelako i Liga Narodów i mocarstwa ustąpiły przemocy. Lloyd George chciał wysunąć spór wileński na konferencji w Genui w maju 1922 r., jednak na skutek protestu Polski i małej Ententy cofnął swój wniosek.

Konstytucja.

Głównem zadaniem Sejmu ustawodawczego było ułożenie konstytucji. Chociaż była ważna czasowa konstytucja, przyjęta przez Tarybę w 1919 r., jednak Sejm ustawodawczy wydał nową, krótką tymczasową konstytucję /ogłoszoną 10-go czerwca 1920 r./. Była to już trzecia z rzędu konstytucja /pierwsza - 13.XI.1918 r., druga - 4.IV.1919 r./. Konstytucję trzeba było zmieniać, gdyż była ona dostosowana do Taryby i nie nadawała się dla Sejmu. Socjaldemokraci koniecznie chcieli znieść instytucję prezydenta, proponując, żeby nie było żadnego prezydenta, a państwo reprezentowałby marszałek sejmu. Poparli ich włościanie i socjaliści ludowcy /tak wówczas nazywała się partja ludowców/. Wszelako chrześć.-demokraci, mając absolutną większość, urząd prezydenta zostawili, nieco ograniczając tylko jego prawa.

Po napisaniu tymczasowej konstytucji, należało pomyśleć i o stałej, gdyż było to przecież najważniejszem zadaniem Sejmu ustawodawczego. Jednak sejm nie śpieszył z wykonaniem tego obowiązku. Zajął się wydawaniem różnych ustaw. Pozatem, od października 1920 r. do lutego 1921 r., Sejm był zupełnie rozrzucony. Posłowie pracowali nad obroną od niebezpieczeństwa, zagrażającego krajowi ze strony Polski. Dla spraw bieżących zostawiono tylko komisję z 9-ciu ludzi.

Do takiej pracy, jak napisanie konstytucji, Sejm ustawodawczy nie miał ani wiadomości teoretycznych, ani praktycznego doświadczenia. Konstytucje innych państw rosły i krystalizowały się w ciągu stuleci. Litwa nie mogła skorzystać ze swej przeszłości. Przeszłość ta była zbyt odległą, zbyt odmienna od dzisiejszego życia, aby zasady ówczesnego ustroju można było wykorzystać obecnie.

Pozostawało korzystanie z obcych przykładów. Metodę tę wybrał Sejm ustawodawczy. Jak wiadomo, prototypem nowoczesnych konstytucyj jest konstytucja belgijska z 1831 r. I więc i Sejm ustaw. skorzystał z tego prototypu, jeżeli nie bezpośrednio, to przynajmniej pośrednio.

Powołano komisję do opracowania konstytucji na czele z prezesem A.Tumenasem, przedstawicielem chrześć.-demokracji, wiceprezesem J.Staugaitisem, leaderem ludowców. Długo prowadzono dyskusje o zasady konstytucji. Socjaldemokraci opowiedzieli się za największym radykalizmem i demokratyzmem. Ludowcy również. Sytuacja chrześć.-demokratów była najtrudniejsza. Mając absolutną większość, ponosili oni całą odpowiedzialność i jednocześnie musieli być rzecznikiem konserwatyzmu. Owe czasy były czasami różnego radykalizmu, szczególnie radykalizmu politycznego i socjalnego. Konserwatystom było bardzo trudno.

Byli oni źle widziani, konserwatysta-zacofańcem nikt nie chciał być. Należy tu jeszcze przypomnieć, że większość chrześć.-demokratów stanowili młodzi ludzie, którzy przeżyli wojnę i rewolucję rosyjską, nasłuchali się różnych radykalnych teoryj i haseł i nie mieli żadnego doświadczenia życiowego. Całe zbawienie każdy widział tylko w demokracji. Demokracja była alfą i omegą mądrości polity znej Sejmu usta odawczego. I nic dziwnego, że tak było. Zrzuciwszy kajdany, zrzuciwszy jarzmo urzędników rosyjskich i spolszczonych ziemian, naród wyciągał ręce do wolności, jak skostniały, zmarznięty człowiek do ognia. Naród sądził, że przyczyną wszystkiego zła jest obce jarzmo i niewola. Naród, zwłaszcza jego inteligencja, była odurzona wolnością. Personifikacja indywidualności narodu - lud stał się bożkiem, przed którym wszyscy kadzili i stali na kolanach. Lud stał się jakąś idealną abstrakcją, pełną różnej mądrości i cnót, której nikt nie śmiał się sprzeciwić.

W takich politycznych i psychicznych warunkach powstawała konstytucja. Jeżeli przyszłość wykazała w niej błędy, to jest to rzeczą bardzo zrozumiałą. Inaczej i być nie mogło.

Konstytucja została przyjęta przez Sejm ustawodawczy 1-go sierpnia 1922 r. Chociaż w tworzeniu jej brały udział wszystkie partje, jednak głosował jedynie blok chrześć.-demokratów. Socjaldemokraci byli przeciwni niektórym jej zasadom, ludowcy również, szczególniej zasadom, dotyczącym kościoła. Pozatem, nie chcieli oni również brać na siebie odpowiedzialności.

Reforma rolna.

Może najważniejszem dziełem Sejmu ustawodawczego po konstytucji była reforma rolna. W Litwie, gdzie uprawą roli zajmowało się około 80 % ludności, podział własności ziemskiej był najważniejszą reformą socjalną. Około 40 % ziemi uprawnej należało do ziemian. To też wszystkie radykalne partje przedewszystkiem zamierzały zmienić ten stan. Polityczny, socjalny i ekonomiczny radykalizm owych czasów wymagał radykalnej reformy rolnej. To też wszystkie partje już w Rosji zapowiadały reformę rolną.

Podczas agitacji wyborczej do Sejmu ustawodawczego, partje lewicowe i chrześć-demokratów przyrzekły radykalną reformę rolną. Po zwycięstwie na wyborach należało spełnić obietnicę.

Reforma rolna najbardziej dotknęła ziemian. Ziemianie litewscy, chociaż z pochodzenia Litwini, jednak przesiąknięci kulturą polską /jeżeli można nazywać kulturą używanie języka polskiego, czytanie polskich autorów i apoteozowanie unji z Polską/, podczas odrodzenia narodu litewskiego nie szli z nim razem, pozostali i duchowo oddzielili się od narodu. Niektórzy mówią, że ziemian można było przyciągnąć do rdzenia narodu, gdyby zbyt radykalnie nie postawiono kwestji językowej: kto nie mówi po litewsku - nie jest Litwinem. Faktem jednak jest, że ziemianie, z bardzo małemi wyjątkami, stali się przeciwnikami litewskości, a więc i narodu. Sponiewierali oni lud, jego mowę, starą kulturę litewską. Odrodzenia narodu nie zrozumieli. W odrodzeniu tem widzieli jedynie niebezpieczną manję, "intrygę Moskwy". Niektórzy z nich tak daleko zaszli w swej nienawiści, że stanęli w pierwszych szeregach Polaków, dążących do ujarzmienia Litwy. W ten sposób ziemianie litewscy stali się jakgdyby bolącym wrzodem na ciele narodu.

Litwini nie czuli klasowej nienawiści do ziemian. Ci, którzy chcieli iść z narodem, zostali przyjęci z wdzięcznością. Stali się przywódcami odradzającego się narodu. Były to jednak nieliczne wyjątki.

A więc, przeprowadzając reformę rolną, partje miały na względzie, obok celów socjalnych, cel polityczny: osłabienie wrogiego Litwie elementu.

Co do socjalnych przyczyn reformy rolnej - zwolennicy radykalnej reformy rolnej utrzymują, że tylko dlatego, iż obiecana była radykalna reforma rolna, udało się zwalczyć bolszewizm, który w 1919 r. opanował prawie 3/4 całej Litwy. Nawet i w 1920 r., po zebraniu się Sejmu ustawodawczego, niebezpieczeństwo bolszewizmu było wielkie. Organy bezpieczeństwa oceniały wówczas położenie wewnętrzne bardzo pesymistycznie. Zwolennicy reformy rolnej twierdzą, że reforma była polityczną i socjalną koniecznością.

U sąsiadów Litwy, w Estonji i Łotwie, gdzie były mniej-więcej podobne socjalne i polityczne warunki, gdzie wielkie posiadłości ziemskie również należały do obcego elementu - Niemców, reforma rolna była o wiele radykalniejsza. W Estonji nie dano i nie przyrzeczono żadnego odszkodowania, wywłaszczonym nic nie zostawiono. W Łotwie w niektórych miejscowościach zostawiono właścicielom około 45 ha, gdzieindziej więcej, nie wypłacono jednak żadnego odszkodowania. W Rumunji, Bułgarji, Jugosławji, reforma rolna była jeszcze radykalniejsza, niż w Litwie.

Co do istoty reformy rolnej, w Litwie istnieją i będą istniały różne poglądy, szczególnie jeżeli chodzi o jej wartość pod względem pożyteczności czy szkodliwości gospodarczej.

Stosunki z Rosją i Niemcami.

Litwa podpisała pokój z Rosją w czasie wojny rosyjsko-polskiej. Chwila była dobra, gdyż chociaż wojsko rosyjskie ścigało Polaków, wojna jednak nie była wygrana i wszystko mogło się zdarzyć. To, co Litwie udało się zdobyć na papierze, miało znaczną wartość. Z terytorjum Litwa mogła być zupełnie zadowolona, gdyż otrzymała pełne etnograficzne granice. Co do różnego mienia, to tu może nie wszystko otrzymano, lecz byłoby wszystko jeszcze w porządku, gdyby został utrzymany podpisany w tym x względzie układ. Niestety, wiele rzeczy zostało na papierze.

Najważniejsza i najbardziej zawiłą kwestją była powrót uchodźców i innych pozostałych obywateli oraz optantów. Trudno było odróżnić swoich od obcych. Pozatem, powracający z Rosji często przynosili różne choroby epidemiczne. Dla odróżnienia swoich od obcych, badania ich zdrowia, opiekowania się nimi, żywienia i t.d., należało stworzyć wielki aparat, kwarantanny, punkty przyjmowania i żywnościowe, baraki i t.d.

Niemało pracy i trosk było ze zwrotem majątku. Trzeba było zorganizować specjalne komisje i posyłać je do Rosji, doglądać ich pracy i t.d. Dużo udało się wydostać, dużo jednak pozostało. Otrzymano cały materjał kolejowy, co było bardzo ważne, gdyż Litwa miała go bardzo mało.

Szczególnie wielkie znaczenie miało otrzymanie 3 milj. złotych rubli, gdyż one stworzyły podstawę skarbu litewskiego. Jeżeliby układ pokojowy był podpisany wcześniej, otrzymanoby więcej. Estonja, która podpisała układ pokojowy na kilka miesięcy wcześniej, otrzymała pięć razy tyle, nie otrzymała natomiast obiecanych 100 tys.dziesięcin lasu. Coprawda Rosja proponowała, lecz gdzieś na północy, gdzie eksploatacja nie opłacała się. Nie otrzymano niektórych ważnych bogactw kulturalnych, np.archiwum państwowego W.Ks.Litewskiego - metryki litewskiej. Rosja po dziś dzień nie zgadza się zwrócić jej Litwie, motywując to tem, że były W.Ks.Litewskie obejmowało nietylko dzisiejszą Litwę, lecz również Białoruś, xxxxxxx i niemała część Ukrainy, a więc wszystkie te trzy narody mogą mieć jednakowe pretensje do tego archiwum. Chociaż Litwa protestowała przeciw podobnemu stawianiu kwestji i przedstawiała swe argumenty, Rosja nie zgodziło się.

Naogół stosunki z Rosją przez cały czas były dobre.

Doniosłe znaczenie miały stosunki z Niemcami. Politycznie chociaż Niemcy niedużo znaczyły w tym czasie, cała jednak gospodarcza egzystencja Litwy była ściśle z niemi związana. Najważniejsze, iż Litwa miała niemiecką walutę. Wobec coraz

większego spadku marki, Litwa mogła kupować tylko w Niemczech. Cała komunikacja z Europą i światem była możliwa tylko przez Niemcy. Po opuszczeniu przez Niemców Litwy w 1919 r. pozostało moc nieuporządkowanych spraw gospodarczych i obrachowań. Jeszcze w 1919 r. rozpoczęto z Niemcami rokowania o zawarcie układu handlowego. Wówczas Niemcy dużo proponowały wzamian za produkty rolne, jednak rząd litewski drożył się i z tego powodu nie osiągnięto porozumienia. Rokowania trwały w r.1920, 1921. Niemcy proponowały dobrą kompensatę za korzystanie z praw emisji i za spadek marki, Sejm jednak chciał jeszcze więcej wytargować i nie przyjął stawianych przez Niemcy warunków. Skończyło się na tem, że w 1923 r- dopodpisano układ, który nic nie dał.

Litewskie sfery polityczne bardzo się obawiały "Strefić" w oczach Ententy i dlatego unikały stosunków z Niemcami. Można było wówczas wiele skorzystać, w Litwie jednak zbyt wiele uwagi zwracano uwagi na to, co na to powie Ententa. Podobna obawa denerwowała Niemcy, a nic nie dała. Litwa dzięki propagandzie polskiej była podejrzana o germanofilstwo i naprawienie swej opinji pod tym względem było dla niej bardzo trudne. Pozatem, Ententa nic nie dała i dać nie chciała, bez względu na reputację Litwy.

Większość absolutną w Sejmie ustawodawczym miał blok chrześć.-demokratów /59 na 112/. Blok stanowiły trzy rzekomo różne partje: Związek Gospodarzy chrześć.demokracji i Federacja Pracy. Była to jednak raczej jedna partja, niż blok trzech partyj. Wyrosły one z jednego pnia i miały jedno prawie kierownictwo. Takt ka taka była przebiegła. W ten sposób zostały ogarnięte wszystkie stany Litwy: włościanie, robotnicy i inteligenci różnych zawodów. Najsłabszą z trzech partyj była Federacja Pracy. Robotnicy znajdowali się przeważnie pod wpływem socjaldemokratów i wogóle lewicy.

Wśród robotników fabrycznych i miejskich federaci posiadali wpływ bardzo nieznaczny. Zato umieli oni z powodzeniem pociągnąć robotników rolnych i drobnych gospodarzy.

Związek Gospodarzy był wówczas również słaby, rósł jednak i miał dobrą przyszłość. Podstawą bloku byli chrześć.-demokraci. Dokoła nich grupowali się przeważnie księża. Przez księży umieli oni przeciągnąć masy, szczególnie kobiety.

Chociaż blok chrześć.-demokratów miał absolutną większość, zawarł jednak koalicję z ludowcami. Partja ta pod względem liczebności druga po bloku chrześć.-demokratów, chociaż miała dwie nazwy, w rzeczywistości była jedną partją. Miała jedno kierownictwo i zdaje się nawet jeden program. Dokoła niej grupowali się przeważnie ludzie o poglądach antyklerykalnych. Skupiał się tu różnorodny element: włościanie, inteligenci i robotnicy. Z włościan byli tu przeważnie drobni gospodarze. Jeżeli się porówna programy chrześć.-demokratów i ludowców, to znajdzie się bardzo niewiele różnic politycznych i socjalnych. Cała różnica była w światopoglądzie. Koalicja tych dwuch partyj z początku pracowała dość zgodnie. Później jednak, gdy trzeba było porządkować sprawy kulturalne, wyznaniowe, szkolne, rozpoczęły się spory i wreszcie w lutym 1922 r. koalicja rozpadła się.

Ludowcy odwołali z rządu swych ludzi.

Rządy musieli objąć sami chrześć.-demokraci. Nie dali oni jednak swych ludzi, a polecili utworzenie rządu bezpartyjnemu Galwanauskasowi. Utworzył on następujący gabinet: premjer - Galwanauskas, minister spr.zagr. - Jurgutis, minister obrony kraju - Sližys, minister spr.wewn. - Olszka, minister skarbu - Dobkiewiczius, minister rolnictwa - Aleksa, minister oświaty - Jodelis, minister sprawiedliwości - Karoblis.

Człowiekiem naprawdę chrześć.-demokratów był tylko Jurgutis. Jedni albo wyraźnie niepartyjni, albo - o niewyraźnem zabarwieniu partyjnem.

Chrześć.-demokraci nie chcieli brać całej odpowiedzialności i spodziewali się uniknąć jej w ten sposób. Rząd ten przetrwał do końca Sejmu ustawodawczego.